

Protokół Nr 53/14
z posiedzenia Komisji Spraw Społecznych Rady Miasta Piły
w dniu 22 kwietnia 2014 roku w sali 229 c
Urząd Miasta Piły
(czas trwania od godz. 14.00 do 15.55)

Na posiedzeniu komisji obecnych było 11 członków Komisji Spraw Społecznych.
Lista obecności radnych i zaproszonych gości stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych Włodzimierz Bystrzycki powitał wszystkich radnych przybyłych na posiedzenie komisji oraz zaproszonych gości; po stwierdzeniu quorum otworzył obrady komisji.

Tematami obrad były:

1. Projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Gminy Piła w sezonie kąpielowym od 15 czerwca do 15 września 2014 roku – druk nr 787.
2. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok – druk nr 807.
3. Projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu – druk nr 808.
4. Projekt uchwały w sprawie wezwania do uchylenia Uchwał: Nr XLI/538/14 Rady Miasta Piły z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia taryfy cen dla zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych na okres od 1 marca 2014 roku do dnia 28 lutego 2014 roku oraz Nr XXVI/342/12 Rady Miasta Piły z dnia 27 listopada 2012 roku zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków – druk nr 782.
5. Projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Miasta Piły na zabiegi sterylizacji i kastracji psów i kotów z terenu Miasta Piły – druk nr 786.
6. Projekt uchwały w sprawie utworzenia Pilskiej Rady Seniorów oraz nadania jej statutu – druk nr 805.
7. Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w 2013 roku – druk nr 796.
8. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły – druk nr 803.

Ad 1.

Projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie Gminy Piła w sezonie kąpielowym od 15 czerwca do 15 września 2014 roku zreferowała Małgorzata Ciemięga, zastępca dyrektora Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.

Głosowanie:

Radni przyjęli projekt uchwały jednogłośnie.

Ad 2.

Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014 rok omówiła skarbnik Gminy Ewelina Śługajska.

- Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych zapytał na czyj wniosek uruchomiono 10 tysięcy na czipowanie psów.

Zastępca Prezydenta Miasta Piły odpowiedział, że na wniosek Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami.

Obecna na sali Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej powiedziała, że odpowie na pytanie Przewodniczącego Bystrzyckiego, kiedy będzie omawiała swój temat.

- Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że chciałby zadać pytanie dotyczące działu 700 i wydatków. Radny powiedział, że czyta i pewnych spraw nie rozumie. Jeżeli utworzyliśmy podstrefę, przekazaliśmy podstrefie kilkanaście hektarów i ten teren uzbroiliśmy, to kosztowało nas już ponad kilkanaście milionów złotych. Teoretycznie grunt leży na naszym terenie, ale jest własnością strefy ekonomicznej. Radny Pyziak zapytał jak to się dzieje, że przetarg na nieruchomości w tej podstrefie, organizowany przez pomorską strefę, my mamy opłacić i to jeszcze za 133 tysiące złotych. Radny powiedział, że pierwszy raz słyszy, żeby przetarg był tak drogi. Pyziak dodał, że rozumie, iż grunt może jest cenny, ale żeby wynagrodzenie za przeprowadzenie przetargu wynosiło 133 tysiące złotych jest dla Radnego szokiem. Zbigniew Pyziak poprosił o wyjaśnienie w tej sprawie.

- Radna Teresa Kasior powiedziała, że w planie jest uwzględniony remont w szkole podstawowej nr 2 – i tutaj jest budowa sieci informatycznej, instalacji i stąd część środków zabieramy. Radna powiedziała, że nie wie czy to jest dobre, bo szkoła ta wymaga rzeczywiście dużego nakładu.
- Radna Wiesława Sztaba zadała pytanie dotyczące parkingu przy ul. Dąbrowskiego. Radna powiedziała, że mieszkańcy ją pytali czy tam będzie robiony parking. Radna zapytała czy oprócz parkingu będą też robione chodniki przy ul. Śniadeckich, które znajdują się w bliskiej okolicy.
- Radny Zbigniew Kosmatka zapytał czy dobrze odczytał zapis w zmianach w budżecie, dotyczący bodajże 1.000.050 złotych, wprowadzane ze spodziewanych wpływów z CIT.

Skarbnik Gminy powiedziała, że chodzi o wykonane wpływy.

- Radny Kosmatka powiedział, że kiedy szybko czytał te dane w laptopie, to myślał, że chodzi o prognozowane.

Prezydent Szewc powiedział, że są w 100% wykonane.

Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy powiedziała, że jeśli chodzi o Pomorską Strefę Ekonomiczną, to umowa podpisana z Pomorską Strefą Ekonomiczną musi generować koszty wynikające z przeprowadzonych przetargów i poszukiwania ewentualnych nabywców tych nieruchomości. Umowa, która została podpisana dwa lata temu, przy tworzeniu tej strefy, łącznie mówiła o kosztach na poziomie 6% netto wartości sprzedanych nieruchomości jako koszt przeprowadzenia przetargu, z tym, że 50% czyli 3% jest przekazane do Inwest – Parku jako uczestnika całej procedury przetargowej, a 3% jest kosztem po stronie Pomorskiej Strefy Ekonomicznej. Tak jest skonstruowana umowa i wartość procentowa i kwota wynikają z wartości sprzedanych nieruchomości. Odnosząc się do pytania Radnej Kasior o remont przy szkole podstawowej nr 2, Skarbnik powiedziała, że wprowadzając, bodajże w lutym, do budżetu środki na remont w tej szkole, zakładaliśmy, kosztorysowo, wartości globalne. Jeżeli w tej chwili przesuwamy jakiegokolwiek środki, to wynikają one z uaktualnienia i nie będzie zmniejszony zakres robót, który był w tamtym zakresie przewidziany. Odpowiadając na pytanie radnego Kosmatki ws. zrealizowanych dochodów w zakresie CIT-u, to miesiąc kwiecień jest miesiącem rozliczeniowym – do 30 kwietnia firmy rozliczają i przekazują kwoty CIT-u za rok poprzedni. Skarbnik powiedziała, że z doświadczenia wiadomo było, że jest to miesiąc w miarę dobry dla samorządów, tym niemniej

ten okazał się bardzo dobry i w tej chwili Skarbnik może powiedzieć, że plan, który zakładano, został zrealizowany w 100%. Zakładając do końca roku niewielkie wpływy na poziomie 100 do 150 tysięcy miesięcznie, wydaje się, że kwota, którą uzupełniamy – 1.000.000 – powinna być zrealizowana w krótkim terminie.

- Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że to jest jednak prognozowane.

Skarbnik uzupełniła, że na podstawie zrealizowanego dochodu bieżącego.

Prezydent Krzysztof Szewc, odnosząc się do pytania radnej Sztaby, powiedział, że, jak sądzi, chodzi o chodniczek w rejonie Nafty i powiedział, że wspomniane zadanie nie obejmuje przebudowy tego chodnika. Jest jasno powiedziane, że chodzi o parking w rejonie Berpilu. Prezydent dodał, że nie ma wątpliwości, iż w jakiejś perspektywie czasowej ten chodnik, o którym mówiła Radna trzeba będzie zrobić, począwszy od wejścia w ul. Śniadeckich, a skończywszy na przedszkolu chyba nr 17, ale na pewno nie w tym roku.

- Radny Zbigniew Pyziak zapytał czy ewentualna sprzedaż pozostałych gruntów w tej strefie ekonomicznej będzie skutkowałą kolejnymi kwotami, które Gmina będzie musiała pokryć na przeprowadzenie przetargu. Radny zapytał czy ta umowa odnosi się tylko do tych dwóch nieruchomości czy do całej strefy.

Skarbnik Gminy odpowiedziała, że do całej strefy.

- Radny Zbigniew Pyziak zapytał ile nas już ta strefa kosztowała.

Ewelina Śługajska odpowiedziała, że póki co – nic.

- Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że koszty stworzenia na tym terenie infrastruktury są chyba po stronie Gminy. Zdaniem Radnego „kilkanaście milionów złotych zostało w to wrzucone”.

Prezydent Krzysztof Szewc odpowiedział, że tutaj Radny się myli ponieważ na dzień dzisiejszy, tak jak powiedziała Skarbnik, nie włożyliśmy tam ani złotówki, natomiast, jak powiedział Prezydent, przymierzamy się w tej chwili do budowy drogi w tym rejonie i to jest praktycznie jedyny koszt, który będziemy ponosili z budową infrastruktury. Krzysztof Szewc powiedział, że nie wie skąd pojawiła się kwota kilkunastu milionów złotych, bo Prezydent wie o zerowym nakładzie na dzień

dzisiejszy.

- Przewodniczący Bystrzycki powtórzył zadane przez Radnego Pyziaka pytanie, czy było uzbrojenie tej Strefy i czy były na to wyłożone pieniądze. Przewodniczący Komisji powiedział, że okazuje się, że nie.
- Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że chyba nie do końca – nie, bo jeżeli Radny sobie dobrze kojarzy, to kwestia uzbrojenia w zasilanie, kanalizację była, ale kosztem podległych jednostek. Chyba, że Radny się myli.

Krzysztof Szewc, zastępca Prezydenta odpowiedział, że z tego co Prezydent wie, to tam jeszcze nie ma kanalizacji. Na dzień dzisiejszy jest „deszczówka”. Sprawa jest w gestii dyrektora MWiK-u i korzystając z obecności prezesa spółki MWiK Mariusza Bednarczyka, Prezydent zapytał go o nakłady.

Głosowanie:

Radni przyjęli projekt uchwały, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Ad 3.

Projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz określenia zasad ich zbywania, nabywania i wykupu zreferowała Ewelina Śługajska.

Głosowanie:

Radni przyjęli projekt uchwały jednogłośnie.

Ad 4.

Projekt uchwały w sprawie wezwania do uchylenia Uchwał: Nr XLI/538/14 Rady Miasta Piły z dnia 28 stycznia 2014 roku w sprawie zatwierdzenia taryfy cen dla zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych na okres od 1 marca 2014 roku do dnia 28 lutego 2014 roku oraz Nr XXVI/342/12 Rady Miasta Piły z dnia 27 listopada 2012 roku zmieniającej uchwałę w sprawie

regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków zreferowali: radca prawny Łukasz Czarny i prezes spółki MWiK Mariusz Bednarczyk.

Aspekt prawny przedstawił Radnym Łukasz Czarny.

Prezes Mariusz Bednarczyk skupił się na aspektach technicznych i finansowych.

- Radny Leszek Łado powiedział, że jego pytanie będzie się łączyło z interpelacją, którą Radny złożył na ręce Prezydenta. Radny zapytał czy olbrzymie instytucje handlowe, Radny ma na myśli sklep Kaufland czy Galerię Kasztanową, płacą za odprowadzenie wód opadowych czy nie.

Prezes Mariusz Bednarczyk odpowiedział, że wszyscy, którzy wprowadzają, płacą – szczególnie te duże obiekty, bo te duże akurat są kontrolowane bardzo precyzyjnie, ale są wyjątki. Galeria Kasztanowa np. nie płaci, ponieważ pod parkingiem, w trakcie realizowania tej inwestycji, zrobiła system rozsączający. Są skrzynki rozsączające i tę wodę opadową rozsąca się do gruntu, czyli że nie jest ta woda wprowadzana do kanalizacji miejskiej, ale poniesiono gigantyczne koszty tego rozwiązania. Część mieszkańców, szczególnie w domach jednorodzinnych na peryferiach Miasta, też rozsąca i nie wprowadza tych wód do kanalizacji. Jest to jeden ze sposobów, z tym, że inwestor prywatny musi ponieść tego koszty i wtedy jest zwolniony z tej opłaty.

- Radny Leszek Łado powiedział, że jego interpelacja dotyczyła odprowadzania opadów deszczowych Galerii Piła bezpośrednio do rzeki. Radny wyjaśnił, że jego niepokój wynika z dwóch powodów. Jednym z tych powodów jest obrona czystości rzeki Gwdy. Gwda już od lat staje się bardzo czystą rzeką, pojawiły się w niej pstrągi i lipienie, a są to ryby, które żyją w czystych wodach. Radny zapytał czy Galeria Piła ma, tak jak Galeria Kasztanowa, filtry. Leszek Łado powiedział, że tutaj jest jego sprzeciw.

Mariusz Bednarczyk odpowiedział, że ta galeria, która powstaje zwróciła się już dawno temu o włączenie do kanalizacji, ponieważ nie było możliwości, żeby zrzucić wodę korzystając z sąsiedniej ulicy, to dostali oni warunki na bezpośredni zrzut do rzeki Gwdy, oczywiście z poszanowaniem wszystkich przepisów, czyli muszą na wylocie zainstalować separatory ropopochodnych i piaskowniki. Z tego co Prezes wie, to mają oni stosowne pozwolenie wodno – prawne, bo nie spółka takie wydaje, spółka wydaje tylko warunki techniczne.

- Radny Leszek Łado uzupełnił, że jego niepokój wpływał również z tego, że kiedy jest na terenie Galerii Kasztanowej, na parkingu, to Radny widzi plamy ropy przy plamach ropy i to jest, zdaniem Radnego, pewna wątpliwość ws. omawianych zabezpieczeń.

Prezes MWiK-u odpowiedział, że systemy rozsączające podlegają takim samym rygorom jak wyloty do rzek czy do innych zbiorników. Posiadają też urządzenia podczyszczające.

Lidia Plewa zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej dopowiedziała, że pozwolenie wodno – prawne na wylot z tych urządzeń wydał Starosta Pilski i tam musi być 50 mg na litr – jeśli chodzi o ropopochodne i są urządzenia pomiarowe.

- Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że w pełni akceptuje stanowisko zaprezentowane przez Prezesa Bednarczyka, bo jest zadowolona z tego co się dzieje w inwestycjach. Radna powiedziała, że sprawa, którą Radni rozpatrują dotyczy spółdzielni Jadwiżyn i zapytała czy jest szansa przedstawienia im inwestycji na tym młodym osiedlu.
- Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że chodzi o spółdzielnię Jadwiżyn, a nie o osiedle Jadwiżyn. To są dwie różne rzeczy, bo spółdzielnia Jadwiżyn ma domy na Jadwiżynie i np. na Staszycach.

Prezes Mariusz Bednarczyk powiedział, że zawsze można to policzyć, natomiast będą to historyczne dane, do których musiałby Prezes bardzo głęboko sięgać, bo kanalizacja powstawała przez szereg lat i trzeba by dokonać wyceny, bo nawet jeśli będą te dane w wykazie środków trwałych, to będą zamortyzowane.

- Radna Teresa Kasior powiedziała, że wydaje jej się, iż to bierze się stąd, że niektóre spółdzielnie w innych miastach wygrywają, orzeczenie sądu jest inne i dlatego spółdzielnie próbują.

Prezes Bednarczyk powiedział, że nie chce się już zagłębiać w wyroki sądów, bo musiałby bardzo źle mówić o sądach. Prezes podkreślił, że to, iż jakaś spółdzielnia czy podmiot gospodarczy wygra w sądzie, to wszystko się odbędzie kosztem innych mieszkańców danego miasta. Mariusz Bednarczyk dodał, że dla niego jest to próba uchylenia się od opłaty i przerwania tej opłaty na wszystkich pozostałych uczciwych i zdyscyplinowanych.

- Radny Paweł Jarczak powiedział, że będzie też tak, że jeśli jedna spółdzielnia wygra, to możemy się spodziewać kolejnych odmów w tej samej sprawie i tutaj jest całe niebezpieczeństwo.

Radca prawny Łukasz Czarny powiedział, że każda sprawa jest sprawą indywidualną i oczywiście są dostępne orzeczenia, gdzie niektóre składy uważają, że jest to zapis niekonstytucyjny tego rozporządzenia i rzeczywiście wstrzymują te taryfy, ale są też składy sądów orzekających, które dopuszczają to, bo w ich ocenach jest to dopuszczalne. W związku z tym Radca zrekapitulowałby to mówiąc, że warto walczyć o każdą sprawę, dlatego że nawet gdyby był wyrok niekorzystny, to on dopiero będzie w momencie kiedy sąd to orzeczenie wyda i tę taryfę wstrzyma, co może nastąpić np. za kilka miesięcy, a jaki będzie wyrok my też nie wiemy. Gdybyśmy sami sobie chcieli to uchylić, to byłby „strzał w kolano”, bo uchylamy coś, co sami wcześniej zrobiliśmy i co nadzór wojewody dopuścił prawnie.

- Radny Janusz Kubiak powiedział, że jeśli jest wezwanie do uchylenia uchwały zmieniającej regulamin, to wynikało chyba z orzeczenia sądu z sierpnia tamtego roku i zmienialiśmy regulamin poza tą uchwałą o opłatach w taryfie tegorocznej. Radny zapytał czy to o uchylenie uchwały z listopada nie jest po czasie złożone, bo jak Radny rozumie, wpłynęło to teraz po zmianie opłat.

Łukasz Czarny odpowiedział, że ten regulamin jest aktem prawa miejscowego, ponieważ jest publikowany w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego przez Wojewodę, a zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym akty prawa miejscowego mogą być zaskarżane w każdym czasie, oczywiście po takim wezwaniu jak w tej chwili.

Głosowanie:

Radni przyjęli projekt uchwały jednogłośnie.

Ad 5.

Projekt uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Miasta Piły na zabiegi sterylizacji i kastracji psów i kotów z terenu Miasta Piły zreferowała Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

- Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że jeżeli chodzi o sterylizację i kastrację własnych zwierząt, to Radny to rozumie. Radny Pyziak powiedział, że ma psa, którego musiał wykastrować, bo był agresywny i trochę mu się poprawiło po tym zabiegu. Zbigniew Pyziak dodał, że uchwała dotyczy głównie mieszkańców Piły i mówi się o zwrocie kosztów sterylizacji i kastracji zwierząt, które właściciel dostarczy do weterynarza i otrzyma stosowny rachunek, natomiast Radnego interesują zwierzęta bezdomne, a zwłaszcza koty. Zbigniew Pyziak powiedział, że nie jest wielkim miłośnikiem kotów, ale Radny boi się, że jeżeli masowo zaczniemy kastrować i sterylizować koty, to może dojść do takiej sytuacji jaka jest w Niemczech w tej chwili, czyli że przyjeżdżają do nas i zabierają koty, bo u nich nie ma. Radny powiedział, że byłby ostrożny, jeśli chodzi o masowe kastrowanie, zwłaszcza kotów.
- Radna Teresa Kasior zapytała czy ta uchwała jest na określony czas i czy co roku będzie ona odnawiana.

Dyrektor Lidia Plewa odpowiedziała, że zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, program jest zatwierdzony na jeden rok, a sama uchwała jest bezpośrednio związana z programem, dlatego mówimy tylko o roku.

- Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych powiedział, że są obawy, iż Radni za rok mogą się sprzeciwić i nie będzie na ten cel pieniędzy.

Dyrektor Lidia Plewa odpowiedziała, że tak może być.

- Przewodniczący Bystrzycki zapytał o temat związany z wszczepianiem zwierzętom czipów.

Lidia Plewa odpowiadając Radnemu Pyziakowi, powiedziała, że nikt nie będzie wylapywać bezdomnych zwierząt na terenie Miasta, bo zwierzęta, które trafiają do schroniska – są tam sterylizowane i kastrowane. Nie będzie żadnej „łapanki” zwierząt na terenie Gminy. Płacić będziemy tylko tym osobom, które dobrowolnie się zgłaszają i nikogo do niczego nie będziemy zmuszać, bo takich możliwości nie mamy. Prawo takich sytuacji nie przewiduje, a my nie będziemy przekraczać przepisów prawa. Dyrektor Plewa powiedziała, że prawdą jest to, że Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami złożyło wniosek dotyczący czipowania zwierząt, łącznie z tym, że chcą zakupić przyrząd do odczytu czipów. Z wniosku wynika, że jeżeli Towarzystwo te czipy zakupi, jest to akcja ogólnopolska, to mają jakieś upusty na czipy. Urządzenie do odczytywania czipów zostanie przekazane do Straży Miejskiej i Straż będzie miała możliwość

odczytywania czipów. Informacje o właścicielach zwierząt zostaną przekazane do ogólnopolskiej bazy i będzie możliwość sprawdzenia, co też pozwoli nam na stworzenie ewidencji zwierząt, której do tej pory nie mamy w Mieście.

- Przewodniczący Bystrzycki zapytał ile kosztuje jeden czip wraz z umiejscowieniem go pod skórą zwierzęcia.

Dyrektor Lidia Plewa odpowiedziała, że szczegółowe kalkulacje zostaną przedstawione w obecnym wniosku, bo ten poprzedni wniosek był na niższe kwoty, na mniejszą liczbę czipów i bez zakupu urządzenia do odczytywania. W najbliższych dniach ma wpłynąć nowy wniosek i z tego wniosku będzie wszystko wiadomo. Przeprowadzono rozmowy z kilkoma gabinetami weterynaryjnymi i zostanie wybranych kilka gabinetów. Dlatego też konieczny jest ten nowy wniosek, w którym będzie wszystko uszczegółowione.

- Przewodniczący Bystrzycki zapytał czy Skarbnik już ma 10 tysięcy złotych na ten cel.

Dyrektor Plewa potwierdziła i dodała, że Towarzystwo wystąpiło z ogólnym wnioskiem, a my wystąpiliśmy do Skarbnik Gminy o zabezpieczenie środków i dopiero kiedy Radni przychylią się do uchwalenia uchwały, będzie możliwość złożenia wniosku właściwego przez TonZ.

- Radna Maria Kubica powiedziała, że chciałaby zgłosić korektę redakcyjną. W załączniku nr 1, w punkcie 6., w ostatnim wersie, jest sformułowanie „zobowiązuję”, a powinno być „zobowiązuję się”.
- Radny Paweł Jarczak zapytał jaki mamy środek nacisku, żeby zmusić właścicieli psów i kotów do czipowania swoich zwierząt. Radny zapytał też jakie dane do odczytu będą umieszczone w czipie, bo jak Radny wie, gmina Szczecinek kilka lat temu próbowała czipować swoje zwierzęta i spotkało się to z odmową ze względu na to, że Główny Inspektor Ochrony Danych Osobowych zarzucił, iż nie można takich danych, które były niezbędne do zidentyfikowania właściciela i zwierzęcia umieszczać w czipie. Radny zapytał czy ta sprawa już jest rozwiązana.

Dyrektor Plewa odpowiedziała, że nie ma żadnych możliwości nacisku na właścicieli zwierząt, żeby czipowali swoje zwierzęta. Te 10 tysięcy to jest tak naprawdę próba czy jest w ogóle zainteresowanie mieszkańców, żeby zaczipować psy i koty. W ustawie o ochronie zwierząt nie ma ani jednego zdania na temat obowiązku czipowania posiadanych zwierząt. Dyrektor dodała, że jest

projekt ustawy z takimi zapisami – nakładającymi obowiązek czipowania zwierząt. Z tego też wynikają dotacje, bo jeżeli do ustawy będzie wpisany obowiązek spoczywający na właścicielu, to na pewno nie będzie możliwości dotacji.

Głosowanie:

Radni przyjęli projekt uchwały jednogłośnie.

Ad 6.

Projekt uchwały w sprawie utworzenia Pilskiej Rady Seniorów oraz nadania jej statutu zaprezentował asystent Prezydenta Bartosz Mirowski.

- Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że odnosi się dosyć sceptycznie do tego projektu i nie przejawia jakiegokolwiek radości z tego powodu, bo jest tyle organizacji pozarządowych, seniorowskich, że seniorzy mieli, mają i pewnie będą mieli możliwość wyrażenia swoich uwag do Prezydenta czy do Rady. Radny Pyziak zapytał czy udałoby się poszukać w materiałach Rady z lat kiedy Przewodniczącym Rady Miasta był Mieczysław Augustyn, bo i ile Radnemu wiadomo, to już wtedy taka Rada została powołana i była uchwała w sprawie.
- Radna Teresa Kasior powiedziała, że prezesem grupy, której nazwy Radna nie pamięta, była Pani Maria Andrzejewska, a potem Pan Franciszek Jeżewski.
- Radny Paweł Jarczak powiedział, że to było Stowarzyszenie Pro – Senior.
- Radna Teresa Kasior, kontynuując swoją wypowiedź zapytała czy to Stowarzyszenie jeszcze działa.

Prezydent Krzysztof Szewc odpowiedział, że Stowarzyszenie Pro – Senior działa.

Bartosz Mirowski dodał, że Stowarzyszenie było również jednym z podmiotów, które uczestniczyły w spotkaniu. Wyrazili oni taką chęć. Odpowiadając na pytanie radnego Zbigniewa Pyziaka, Bartosz Mirowski powiedział, że faktycznie był taki temat, był on wpisywany w pierwszy program współpracy Rady Miasta z organizacjami pozarządowymi i jako punkt 7. było wpisane i wskazane

utworzenie takiej Rady. Z tego co Mirowski wie, Rada nie została zawiązana. Taka próba została dokonana później przez wymienione przez Radnych Stowarzyszenie. Do tej Rady zostało zaproszonych kilka organizacji, ale po pierwszym spotkaniu, dalsze prace z niewiadomego powodu utknęły. Przedstawiciele organizacji, uczestniczący w spotkaniu, wyrażali się bardzo pozytywnie, więc postanowiono przedłożyć taką propozycję.

- Radny Paweł Jarczak powiedział, że nie do końca zrozumiał cel utworzenia Pilskiej Rady Seniorów. Radny zapytał czy to ma być coś na kształt Młodzieżowej Rady Miasta Piły, czy raczej organizacja opiniotwórcza, która skupia w swoich szeregach seniorów, tak jak dzisiaj Forum Organizacji Pozarządowych – tylko, jak Radny rozumie, do spraw seniorów.

Asystent Prezydenta potwierdził i dodał, że to ma być organ doradczy, zajmujący się problematyką osób starszych.

- Radna Jolanta Lubińska powiedziała, że w myśl zapisu §2 jest osobą starszą, bo już ukończyła 50 lat, w związku z tym ma Radna szansę, ale jeśli czyta ze zrozumieniem, to jednak nie ma, bo jak rozumie, do tej Rady Seniorów „statystyczna Lubińska” nie może zapukać do drzwi. Musi to być osoba związana albo z Uniwersytetem Trzeciego Wieku, albo z jakąś organizacją pozarządową.

Bartosz Mirowski powiedział, że taka osoba musi posiadać mandat, który wystawiła tej osobie jakaś organizacja, która w swoim statucie ma wpisana pracę na rzecz osób starszych.

- Radna Teresa Kasior zapytała czy nie musi być spełniony warunek, że dana osoba ma prawo emerytalne czy rentowe.

Mirowski odpowiedział, że nie ma takiego zapisu.

- Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że debata na ten temat jest ogólnopolska, żeby powstawały rady seniorskie, ponieważ seniorów za chwilę będzie u nas więcej niż tych, którzy podejmują pracę zawodową. Radna Sztaba powiedziała, że pewne rzeczy, które są do uchwycenia na rzecz seniorów często się pomija i te głosy nie zawsze mają siłę przebiccia i taka Rada przy Pilskiej Radzie to jest poważna sprawa i Radna jest „za”. Wiesława Sztaba powiedziała, że zainteresował ją zapis, że Rada działałaby do końca kadencji tej Rady i tego Prezydenta i Urzędu. Radna powiedziała, że jeśli dwa lata, to dwa lata, bo ciągłość już następuje, a po dwóch latach, mimo że nastąpi nowa Rada, to będą nowe wybory lub nowe

propozycje.

- Radny Paweł Jarczak powiedział, że cały czas zastanawia się nad istotą powołania Pilskiej Rady Seniorów, bo być może ona jest potrzebna, natomiast Forum Organizacji Pozarządowych ma swoje umocowanie w prawie i jest ciałem jak najbardziej opiniodawczym i opiniotwórczym w stosunku do niektórych decyzji podejmowanych przez nas. Radny Jarczak powiedział, że zaczyna się zastanawiać, że skoro, żeby być członkiem Pilskiej Rady Seniorów – trzeba być członkiem organizacji seniorskiej i mieć delegowany mandat do działania w tej Radzie, to ta sama organizacja seniorska może mieć swojego przedstawiciela w Forum Organizacji Pozarządowych. Paweł Jarczak powiedział, że zastanawia się czy nie tworzymy organizacji pod organizacją, która ma te same kompetencje, które ma Forum Organizacji Pozarządowych. Być może to Forum nie dostrzega wszystkich problemów seniorów i to jest jedyny powód, który Radny znajduje, aczkolwiek znowu jest problem umocowania Pilskiej Rady Seniorów w tym, aby swoje opinie wygłaszać, a nawet, aby podejmować jakieś decyzje. Radny dodał, że nie może tego połączyć, choć jeśli taka jest wola seniorów, to Rady nie ma nic przeciwko temu.
- Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że jest to łącznik.
- Radny Paweł Jarczak powiedział, że jeśli zaczniemy tworzyć organizację do organizacji, która jest tylko ciałem opiniodawczym to za chwilę sami się zgubimy.
- Radny Marian Barełkowski zapytał czy przewiduje się dla tej organizacji siedzibę i jakieś pieniądze na funkcjonowanie.
- Radny Zbigniew Kosmatka, powiedział, że z czyichś ust padło stwierdzenie, że modne jest powoływanie Rad Seniorów i Radny powiedział, że będzie brutalniejszy niż radny Jarczak i dodał, że uleganie pewnym modom po to, żeby powołać jakieś ciało, które będzie swego rodzaju sztuką dla sztuki dla radnego Kosmatki jest bez sensu, tym bardziej, że ma on pewne doświadczenia sprzed 10, 11 lat, kiedy Rada Seniorów, a nie Pro – Senior, miała być powołana, a bardzo mocno zabiegał o to ówczesny Przewodniczący, a późniejszy Senator – Mieczysław Augustyn. Zbigniew Kosmatka powiedział, że pamięta co się wówczas w związku z tym działo. Radny rozumie argumentację, że ta Rada będzie zbierała wnioski poszczególnych organizacji, będzie je przynosiła, ale te wszystkie organizacje mają swoją statutową działalność umocowaną w jakichś przepisach, natomiast w tym przypadku będzie to przepis rangi – uchwała Rady powołująca. Zbigniew Kosmatka powiedział, że obawia

się, iż do listopada ta Rada nie zdąży się jeszcze ukonstytuować.

- Radna Teresa Kasior powiedziała, że ona nie miałaby takich obaw, bo ci, którzy zgłaszają są już przygotowani do tej działalności. Radna Kasior powiedziała, że byłaby za rocznym okresem kadencji Rady, bo wtedy okaże się czy jest sens tej działalności i powinno się dać szansę na ten rok.

Krzysztof Szewc, zastępca Prezydenta Piły powiedział, że prosiłby Radnych o głosowanie za tą uchwałą. Prezydent powiedział, że popiera zdanie Radnej Sztaby, która mówi o tym, że będzie coraz więcej seniorów w naszym Mieście i nie tylko w naszym Mieście i ta grupa społeczna winna też mieć prawo wypowiadać się o istotnych dla Miasta sprawach. Prezydent Szewc dodał, że poniekąd podziela też obawy Radnego Kosmatki, bo Prezydent wie jak to było 10 lat temu, ponieważ też sobie parę rzeczy postudiował i widział jak to wyglądało. Tym niemniej, jak powiedział Krzysztof Szewc, powinniśmy dać szansę i zobaczyć jak to będzie wyglądało. Jeśli nie znajdą się chętni, to trudno, ale Prezydent zakłada, że chętni będą, a wydaje się, że okres, pokrywający się z okresem funkcjonowania Rady Miasta jest najlepszym rozwiązaniem, tym bardziej że jeden z punktów mówi, że jest to organ doradczy Prezydenta.

- Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych powiedział, że miesiąc temu apelował do Radnych, żeby poparli ten wniosek o utworzenie Pilskiej Rady Seniorów. Przewodniczący powiedział, że jeden z jego kolegów lekarzy bardzo się cieszył z utworzenia i funkcjonowania takiej Rady w Płocku. Tamtejsza Rada działa przy prezydencie Płocka i podejmują różne działania. Przewodniczący powiedział, że pomyślał, że taka rada mogłaby też powstać w Pile i napisał w tej sprawie dwie interpelacje do Prezydenta. Włodzimierz Bystrzycki powiedział, że coś takiego tworzył rzeczywiście kiedyś Mieczysław Augustyn, miała wtedy powstać Pilska Rada Seniorów i Młodzieżowa Rada Miasta. Członkowie Młodzieżowej Rady byli bardzo agresywni, mocni, korzystali z Biura Rady, mieli sesje i trzeba było drukować materiały. Ta Młodzieżowa Rada przygłuszyła tworzącą się Radę Seniorów i umarła ona śmiercią naturalną. Przewodniczący chciał, żeby utworzyć Radę Seniorów i żeby była ona ciałem doradczym, funkcjonowałaby przy Radzie Miasta i skorzystałaby z pomocy Miasta. Przewodniczący dodał, że apelował do Radnych, aby wyrazili swoją aprobatę. Odnosząc się do kwestii minimalnego wieku, Bystrzycki powiedział, że jest tylko zaproponowana dolna granica wieku – 50 lat, ale seniorzy są i w tym wieku i dużo starsi i nikt ich nie reprezentuje w Radzie Miasta. Przewodniczący powiedział, że nie widzi dużego poparcia dla tej sprawy wśród Radnych.

- Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że nie sądzi, aby ktokolwiek na sali był przeciwny temu pomysłowi. Każdy ma prawo mieć własne zdanie i Radni chcą podyskutować. Radna Sztaba dodała, że upierałaby się przy kadencji dwuletniej, bo jeżeli nawet dochodzi do wyborów, to wystarczy miesiąc, dwa i już jest nowy lub ten sam Prezydent, a senior jest seniorem, Rada się już umacnia. Inaczej może to wyglądać jakby Rada Seniorów tworzyła się „pod wybory” i nawet ci seniorzy to źle odbiorą. Wiesława Sztaba powiedziała, że Rada Seniorów jest potrzebna tylko trzeba wziąć pod uwagę jeszcze inna rzecz, bo tego Radna obawia się najbardziej. Tu jest wiek 50 lat, a senior to powinien być senior, ten który pracował, ma swoje doświadczenia, a nie żeby wyłuskiwać tzw. „małolatów” – 50 – latków. Senior musi mieć doświadczenie za sobą, żeby móc dopominać się o potrzeby seniorskie.
- Radna Maria Kubica zapytała o to jakie były argumenty za tym, żeby tylko na rok powoływać Radę Seniorów.
- Radny Zbigniew Kosmatka powiedział, że zapisane pół roku jest z uwagi na to, że w listopadzie kończy się kadencja organów, potem jest cezura dwuletnia – Radny powiedział, że nie wie dlaczego akurat dwuletnia, a nie tyle czasu ile trwa kadencja kolejnego wybranego organu.

Głosowanie:

Radni przyjęli projekt uchwały przy 5 głosach „wstrzymujących się”.

Ad 7.

Sprawozdanie z realizacji Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami wymienionymi w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w 2013 roku zreferowała Teresa Jakubowska, zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich.

- Radny Marian Barełkowski powiedział, że zawsze są utyskiwania, że na kulturę fizyczną jest mało i jest mało. Radny, odnosząc się do tego, że zostały kwoty, powiedział, że powinno brakować, a nie zostawać.

Dyrektor Teresa Jakubowska odpowiedziała, że zwroty wynikają nie z tego, że nie udzielono dotacji, tylko z tego, że np. gdzieś udało się coś taniej zakupić, albo była wątpliwość przy

rozliczaniu czy jest to wydatek kwalifikowalny.

- Radny Marian Barełkowski powiedział, że w takim razie nie można tak interpretować, że wymienione 627 tysięcy, które były planowane, a 621 tysięcy wykonane wynika z tego, że było za dużo planowane.

Teresa Jakubowska powiedziała, że na stronie 11 jest informacja o kulturze i ochronie dziedzictwa narodowego oraz o kulturze fizycznej i tam są wymienione poszczególne oferty, wysokość udzielonej dotacji i wysokość zwrotu.

- Radny Barełkowski odniósł się do informacji dotyczącej rezerwy celowej, która została wykorzystana w 77% - jak wspomniała dyrektor to było najmniejsze procentowe wykonanie. Radny zapytał co się potem stało z tą rezerwą.

Zastępca dyrektora Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich odpowiedziała, że rezerwa celowa jest przy budżecie Miasta Piły, czyli że ona nie jest przypisana do żadnego z wydziałów – została ona w budżecie.

Ad 8.

Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły.

- Radny Zbigniew Pyziak zapytał o punkt 42. sprawozdania. Radny zapytał jaki podmiot, będący w dyspozycji Urzędu Miasta, ma umorzony podatek od nieruchomości na kwotę 227 tysięcy złotych.

Zastępca Prezydenta Miasta Piły Krzysztof Szewc odpowiedział, że jest to Urząd Miasta.

- Radny Zbigniew Pyziak zadał pytania dotyczące punktu 44. i 45. sprawozdania. Radny powiedział, że chodzi mu o kwartał: ul. Sikorskiego, ul. Buczka, ul. Śródmiejska, ul. Kilińskiego. Radny zapytał, w którym miejscu, w tym kwartale, są działki przeznaczone na działalność bankowo – administracyjną.

Prezydent Szewc odpowiedział, że ma wycinek planu zagospodarowania przestrzennego i jeśli Radny chce, to może zobaczyć, które rejony pod jaką działalność, w tym kwartale, są przeznaczone.

- Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że podejdzie, żeby zobaczyć po zadaniu trzeciego pytania. Zbigniew Pyziak zadał pytanie dotyczące 92. punktu sprawozdania. Radny wyjaśnił, że najpierw zaskoczyła go numeracja 17, 15. Radny obejrzał miejsce i są to trzy budynki kolejowe, 17 jest razem z 19 – to jest budynek dwuklatkowy. Radny zapytał czy 15 to jest adres zakładu gospodarki lokalowej sp. z o.o. Radny zapytał też jak to się stało, że ten zakład w ciągu roku, od pierwszego stycznia 2013 do 31 grudnia 2013 roku nie otrzymał odszkodowania za realizację wyroków sądowych orzekających eksmisję aż 15 rodzin, skoro co sesję otrzymujemy materiał, w którym poszczególne podmioty otrzymują zwrot tych kosztów praktycznie co miesiąc. Radny zapytał dlaczego czekano cały rok i uzbierała się kwota 108 tysięcy złotych.

Krzysztof Szewc odpowiedział, że wypłata odszkodowania następuje na wniosek zainteresowanego. Prezydent dodał, że uważa iż to bardzo dobrze, że raz w roku się zgłosił, bo przez dłuższy czas te pieniądze były u nas. W momencie, gdy wystąpił z takim wnioskiem, w odniesieniu do 15 lokali mieszkalnych, taka kwota została przyznana i jest to zgodne z zasadami.

- Radny Zbigniew Pyziak zapytał czy ta spółka zawiaduje tymi trzema budynkami- 13, 15, 17, 19 (są trzy budynki, ale cztery adresy). W tych budynkach jest tych 15 osób z orzeczoną eksmisją.

Prezydent Szewc powiedział, że jest 15 lokali do eksmisji, z tym, że Prezydent sprawdzi czy na pewno tych adresów dotyczy te 15 lokali, bo w tym momencie nie potrafi dokładnie radnemu Pyziakowi odpowiedzieć.

- Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że interesuje się tym terenem, bo to jest jakby „jego teren”, przyległy do szkoły i z tego osiedla Radny kandydował i mieszkańcy często rozmawiają z nim w sprawie terenu między garażami a tymi budynkami, który jest, z tego co mówią wprost, terenem gminnym i tam chcą coś urządzić, a zwłaszcza place zabaw. Radny Pyziak powiedział, że skoro ta spółka jest powołana, czy nie można jej nakłonić do tego, aby teren, który należałoby tam uporządkować wydzierżawili lub kupili na własność i wówczas skoro się już ogrodzili i postawili szlaban, to niech zadbają również i o to co jest z drugiej strony ulicy, a nie tylko kwiatki i skwer przy ulicy.

Zastępca Prezydenta powiedział, że do wielu wspólnot mieszkaniowych i zarządców wspólnot występuje się z propozycjami nabycia terenów przyległych, w celu poprawy warunków mieszkaniowych, bo nie tylko chodzi o to, aby było gdzie wyjść, ale gdzie usiąść i ewentualnie –

gdzie dzieci mogłyby pograć w piłkę. Jak powiedział Prezydent bardzo niewiele wspólnot i zarządców jest zainteresowanych tego typu działalnością, wychodząc z założenia, że Gmina ma się zająć terenami gminnymi, aczkolwiek zdarzają się wyjątki – np. zaplecze Placu Zwycięstwa, ale od strony ul. Wodnej. Prezydent dodał, że bardzo dobrze współpracuje się z tamtejszą wspólnotą i na najbliższej sesji pod obrady Rady trafi projekt uchwały mówiącej o tym, że wydierzawimy ten teren na dłuższy czas w celu zrobienia tam parkingów i placów zabaw.

- Radny Zbigniew Pyziak zapytał czy chodzi o teren, w sprawie którego Radny pisał interpelację.

Prezydent Szewc odpowiedział, że nie pamięta.

- Radna Teresa Kasior zapytała jaki jest miesięczny koszt pobytu w ośrodku wsparcia Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pile. Radna wyjaśniła, że pytanie to dotyczy punktu 2. sprawozdania.

Prezydent Szewc odpowiedział, że opłata zmalała i w tej chwili wynosi 490,06.

- Radna Teresa Kasior zapytała czyj jest teren nad rzeką – od ul. Walki Młodych, krochmalnia, między kładką a mostem – tam była przystań kajakowa spalona. Radna powiedziała, że tam jest strasznie brudno.

Krzysztof Szewc powiedział, że trudno mu odpowiedzieć, ale z tego co pamięta, to jest to teren prywatny, należący do osoby z Poznania. Prezydent dodał, że zwróci uwagę na ten teren.

- Radna Jolanta Lubińska powiedziała, że w którymś momencie wzdłuż zjazdu ul. Cichą zostały nasadzone drzewa i te drzewa zniknęły.

Prezydent Szewc powiedział, że go Radna zaskoczyła, Prezydent wie gdzie jest ul. Cicha, ale nie umie nic odpowiedzieć. Prezydent zapytał kiedy te drzewa zostały posadzone.

- Radna Jolanta Lubińska odpowiedziała, że jeśli dobrze pamięta, to jesienią ubiegłego roku.

Krzysztof Szewc powiedział, że sprawdzi.

- Radny Marian Barełkowski zadał pytanie dotyczące punktu 39. sprawozdania. Punkt dotyczy przyznania dotacji na realizację zadania publicznego dla Uczniowskiego Klubu Sportowego „Iskra” w Pile. Radny zapytał czy chodzi o wyjazd dwójki tanecznej na Mistrzostwa Świata do Moskwy.

Prezydent Krzysztof Szewc potwierdził.

- Radny Marian Barełkowski zapytał jak była dotacja.

Prezydent Krzysztof Szewc odpowiedział, że 4 tysiące złotych.

- Radny Barełkowski powiedział, że wie, iż ta para zajęła tam dobre miejsce.
- Radna Jolanta Lubińska dodała, że w Hiszpanii ta sama para zajęła pierwsze miejsce.
- Radny Marian Barełkowski zadał też pytanie dotyczące punktu 14. sprawozdania. W punkcie tym jest informacja, że Prezydent spotkał się z Panem Łukaszem Gruszczyńskim, dyrektorem marketingu Rank Progress SA. Radny powiedział, że, jak rozumie, chodzi o Galerię Piła i dodał, że dzisiaj podano informację w mediach, iż ta firma sprzedała Galerię Piła jakiejś spółce austriackiej. Radny powiedział, że odpowiedź na to pytanie może być dzisiaj lub na sesji. Marian Barełkowski zadał też pytanie dotyczące punktu 31. sprawozdania. W punkcie tym jest informacja o spotkaniu Prezydenta z posłem Pawłem Suskim i rozmowie na temat inwestycji wojskowych w Pile. Radny poprosił o wyjaśnienie.

Krzysztof Szewc odpowiedział, że chodzi o magazyn przy skrzyżowaniu ul. Fritza Philipsa i al. Powstańców Wielkopolskich, gdzie z tego co Prezydent wie, jeden z trzech magazynów w Polsce, który będzie tam usytuowany. Prezydent Szewc dodał, że nie można liczyć na jakieś wielkie zatrudnienie, ale kilkadziesiąt osób znajdzie tam pracę. Natomiast co do spotkania z Panem Gruszczyńskim, to na sesji Prezydent udzielił odpowiedzi na ten temat.

- Radna Wiesława Sztaba zapytała o plac zabaw na ul. Komuny Paryskiej. Radna powiedziała, że pisała w tej sprawie interpelację już w roku 2012. Wiesława Sztaba powiedziała, że chyba uzyskała od Prezydenta wstępną odpowiedź, że szuka się współpracy ze spółdzielnią i miejscowymi wspólnotami plus Miasto. Radna powiedziała, że temat ucichł i zapytała czy jeszcze w tym roku wrócimy do tego pomysłu, bo szkoda by było, żeby

ten duży plac nie był zrobiony.

Prezydent Szewc odpowiedział, że przy uchwalaniu projekt budżetu, tego zadania nie było wpisanego. Prezydent dodał, że nadal prowadzi rozmowy z Panem Prezesem Szutkowskim i w tym momencie już dochodzimy do wymiany gruntów pomiędzy Gminą Piła a Spółdzielnią Mieszkaniową Lokatorsko – Własnościową w Pile, z tym że w tym zakresie to jeszcze trochę potrwa, natomiast Prezydent może powiedzieć, że będzie ogłoszony, lada moment, WRPO na najbliższe lata – i m.in. jeden z priorytetów to jest podnoszenie kultury fizycznej i rewitalizacja tych terenów, które są zdegradowane i biedne i to zadanie, w odczuciu Prezydenta Szewca, bardzo dobrze mieści się w tym punkcie programu.

- Radna Teresa Kasior zapytała co będzie w miejscu gdzie była szkoła budowlana.

Prezydent Krzysztof Szewc odpowiedział, że to jest teren prywatny i dodał, że cokolwiek inwestor wymyśli zgodnie z planem zagospodarowania to będzie mógł postawić.

W wyniku wyczerpania tematów dyskusji, Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych zamknął obrady komisji.

Protokół sporządziła:

/Małgorzata Leśniak/

Protokół podpisał:

Przewodniczący Komisji Spraw Społecznych

(-) Włodzimierz Bystrzycki/